

Jeśli nie zbudujemy estakady, Skierniewice staną

data aktualizacji: 2023.06.02 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Mariusz Jaworski)

Estakady w ulicy Szarych Szeregów i rondo turbinowe u zbiegu ul. Armii Krajowej i Łowickiej - miejscy urbanisci szukają rozwiązań, by miasto się nie zakorkowało. W perspektywie dekady ruch od autostrady i w drugim kierunku (zakładając, że nie powstanie dodatkowy zjazd z A2 w Bolimowie) stanie.

- Jeżeli zaniechamy strategicznych decyzji inwestycyjnych, nie nowi mieszkańcy, a ruch samochodowy uczyni życie na Widoku bardzo trudnym - przekonuje prezydent Krzysztof Jajdzyk.

W przyszłym roku gotowy będzie projekt budowy ronda u zbiegu ulic Łowickiej i Armii Krajowej oraz poszerzenia drogi wprowadzającej i wyprowadzającej ruch z miasta. Urzędnicy prace nad planami rozpoczęli w tej kadencji.

- Prace projektowe związane z budową ronda mamy praktycznie zakończone, tyle że analiza natężenia ruchu samochodowego oraz prognozy tego, jak te potoki będą wyglądać w latach

następnych, kazały się zastanowić nad potraktowaniem problemu szerzej – tłumaczy w rozmowie z „Głosem” Dariusz Boguszewski, naczelnik Biura Planowania Przestrzennego i Planowania Inwestycji UM w Skierniewicach. – Badania natężenia ruchu, które zleciliśmy, pokazały, że należy szukać rozwiązań dla trzech newralgicznych miejsc w tej części Skierniewic.

Jedno to wspomniane skrzyżowanie ul. Armii Krajowej z drogą krajową nr 70, drugie – skrzyżowanie ul. ks. prym. kard. Wyszyńskiego z Szarych Szeregów i trzecie – skrzyżowanie ul. Widok – Wiadukt.

Prezydent Skierniewic intensywnie zabiega o utworzenie, przy okazji inwestycji poszerzenia autostrady A2 między Łodzią a Warszawą, dodatkowego węzła autostradowego w Bolimowie.

– To rozwiązanie po części rozwiązałyby już istniejące, a narastające problemy komunikacyjne Skierniewic. Dziś tylko w mieście mamy zarejestrowanych ponad 50 tys. samochodów i 45 tys. wszystkich mieszkańców – mówi prezydent Jażdżyk. – Dodatkowy węzeł autostradowy sprawiłby, że mieszkańcy osiedla Rawka, Północna, okolice ul. Czerwonej, Przemysłowej, zamiast korzystać z głównych węzłów drogowych na Widoku, wyjechaliby (wjechali) z miasta, korzystając z tamtej drogi. To zasadniczo rozluźniłoby ruch na skrzyżowaniu ul. Widok-Wiadukt. Natomiast szukanie źródła finansowania zadania, które jest w fazie koncepcyjnej, a chodzi o budowę estakady ul. Szarych Szeregów, jest nieuniknione – tłumaczy samorządowiec.

W sferze marzeń pozostaje dokończenie zadania, które dwie dekady temu nazwano fragmentem wschodniej obwodnicy miasta i budową alternatywnej dla istniejącego wiaduktu, przeprawy nad terenami kolejowymi (przedłużenie ul. Unii Europejskiej).

Jak wynika z naszych informacji – modernizacja rozwiązań drogowych na osiedlu Widok podzielona została na dwa etapy. Całość – rondo plus estakada to obecnie, koszt ok. 45 mln zł.

– Prognozy ruchu, którymi dysponujemy, wskazują, że jeżeli nie zaczniemy już dziś mierzyć się z problemami, za 10 lat ruch samochodowy będzie tak duży, że zjazd z wiaduktu i skręt w ulicę Liska będzie niemożliwy – mówią eksperci.

Najprostszym rozwiązaniem wydaje się przebudowa istniejącego ronda i stworzenie ronda turbinowego. Tyle że rozwiązanie niekoniecznie uczyniłoby ruch płynnym. W godzinach szczytu potok aut regularnie zatrzymywałiby piesi. Jest zatem droższe, kompleksowe rozwiązanie – estakada, która rozdzieli ruch z autostrady i w drugim kierunku – z wiaduktu, z ruchem lokalnym (osiedle, markety).

Projekt ronda, wraz z dokumentacją w ciągu ulicy Łowickiej powstać ma do końca czerwca przyszłego roku. Drugim etapem zadania będzie rewolucja komunikacyjna na osiedlu, czyli estakada.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/42205-jesli-nie-zbudujemy-estakady-skierniewice-stana>